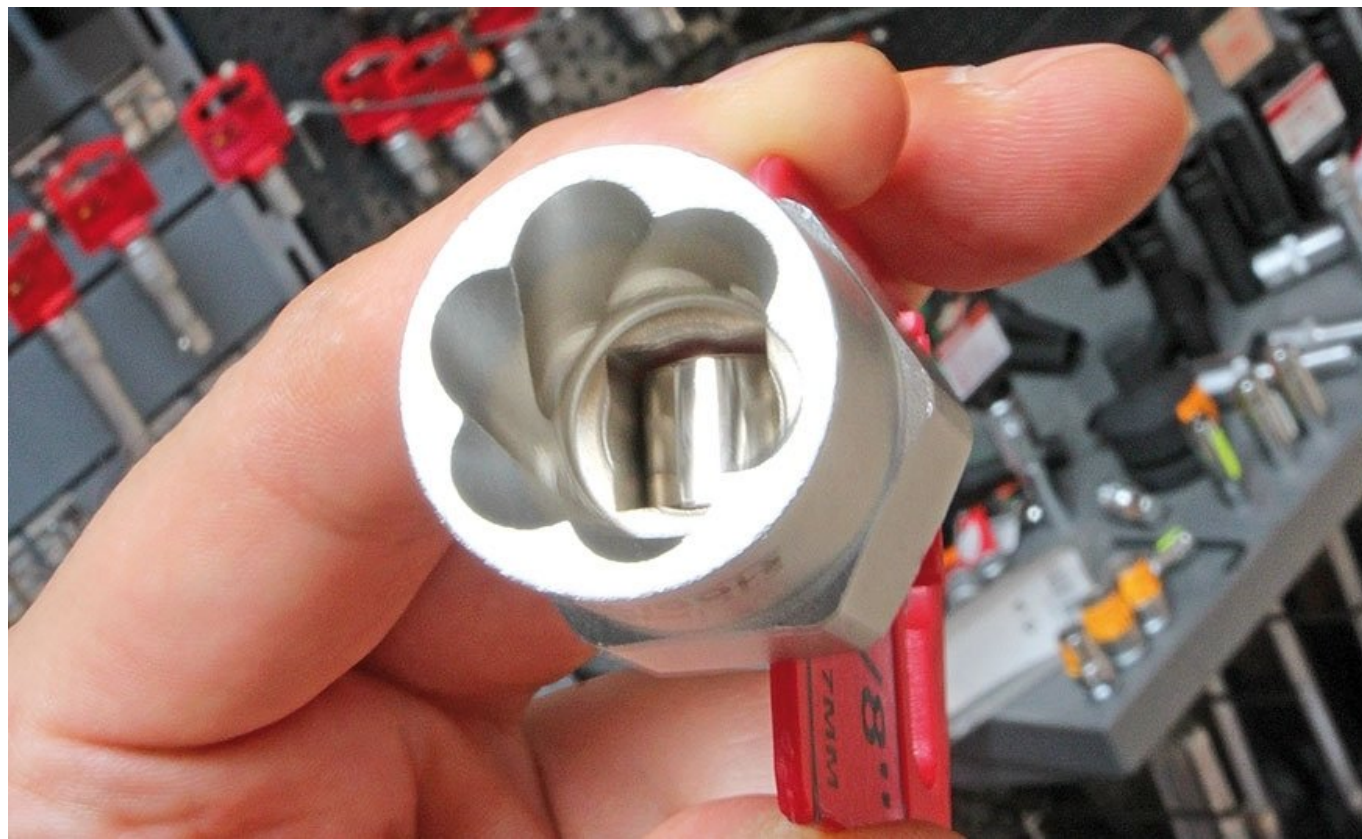


# Tropem drożących narzędzi

data aktualizacji: 2022.08.04



Zaopatrujący warsztaty w narzędzia ręczne przewidują, że dalszy znaczący wzrost cen będzie coraz trudniejszy dla nabywców, a to w konsekwencji zmniejszy ogólną sprzedaż wielu firm

**W pierwszym kwartale 2022 roku najbardziej zdrożały narzędzia z definicji droższe, które z racji technologii są na drugim biegunie narzędzi prostych, tj. niezłożonych. Zaawansowana, innowacyjna technologia narzędzi ręcznych po prostu kosztuje. Zwłaszcza tych chronionych patentem, wzorem użytkowym lub przemysłowym.**

Rosnąca inflacja, wysokie stopy procentowe, rekordowo wysoki kurs dolara i euro – jest wiele powodów, dla których cenniki narzędzi będą w tym roku często aktualizowane. O rosnących cenach pisaliśmy już w poprzednim wydaniu „NW”. Tym razem postanowiliśmy bliżej przyjrzeć się asortymentowi.

Rosnące ceny stali/złomu, rud żelaza to wystarczający powód, by w odniesieniu do prostych (np. jednoelementowych) narzędzi ręcznych pokusić się o sugestię: „kupujesz narzędzia do warsztatu? Taniej już było! Idzie drożyzna”. A jak jest faktycznie? Z pomocą przyszła nam porównywarka internetowa, która pomaga w podjęciu decyzji zakupowej. Zadania takiego podjęła się dla nas firma Ceneo, biorąc pod uwagę wybrane kategorie produktów i analizując ich średniomiesięczne ceny w okresie od 1 stycznia do 10 kwietnia br.

– W 4 z 5 analizowanych kategorii narzędzi ręcznych widać, że w kwietniu średnie ceny są na wyższym poziomie niż na początku roku. Największe wzrosty widać w młotkach, których cena w kwietniu zwiększyła się aż o 44 zł względem stycznia (+27%), a następnie w śrubokrętach, tu przyrost ceny wynosi +38 zł. Jedynie w szczypcach, kombinerkach i cęgach odnotowano spadek rzędu 8% – komentuje uzyskane wyniki Małgorzata Sosulska, data analyst w firmie Ceneo.pl.

Uwagę (patrz tabela 1) zwraca niebotyczna cena za śrubokręty. Okazuje się, że na Ceneo.pl w kategorii śrubokręty ([www.ceneo.pl/Srubokrety](http://www.ceneo.pl/Srubokrety)) są zarówno pojedyncze sztuki, jak i całe zestawy. Do analizy zostały wzięte wszystkie produkty z tej kategorii, dlatego średnia cena jest wyższa, w związku z czym można przyjąć, że użytkowników bardziej interesują zestawy niż pojedyncze sztuki.

Przytoczoną analizę uzupełnijmy o doniesienia producentów i dostawców narzędzi. Ci dowodzą, że w interesującym nas okresie (pierwszy kwartał br.) najbardziej zdrożały... pilniki. Tu komentarz.

- Po naszych obserwacjach sprzedaży narzędzi Draper Tools w okresie zaraz po podwyżkach cen paliw i w związku z tym transportu mogę śmiało potwierdzić, że odbiło się to również na wdrożeniu cen detalicznych - mówi nam Krzysztof Lewandowski z J.R. Motor Services G.B. Sp. z o.o., która jest reprezentantem marki Draper w Polsce. - Jak się okazuje, to niejedyny problem, zaobserwowaliśmy także problem z produkcją stali, a bardziej z brakiem surowca, co wpłynęło na ich gigantyczny wręcz wzrost w stosunku do ostatnich 2 lat. Jak podają różne źródła, największy wzrost obserwowany jest w przypadku blachy HRC, która w tydzień zyskała 13% i jest już o 153% droższa niż rok temu. W 2021 roku import stali do Polski, pochodzący z Rosji, wyniósł 1,36 mln ton, a z Ukrainy 1,37 mln ton. W związku z tym producenci narzędzi patrzą w przyszłość z dużą niepewnością, do jakiego poziomu może się to jeszcze rozwinąć. Obserwując notowania spółek z branży hutniczej, widać, że poszybowały w górę nawet o 200%.

Jak dowodzi, ten problem będzie się pojawiać w wielu firmach narzędziowych odnośnie do pozycjonowania cen na rynku. Dotyczy to przede wszystkim produktów, gdzie do wyprodukowania narzędzi czy urządzeń użyto stali i jej pochodnych. Tam, gdzie jest najmniej tego surowca? Tam szczęśliwie ceny nie poszły aż tak do góry. Dodajmy, że narzędzia brytyjskiej firmy o ponad 100-letniej tradycji - mowa oczywiście o marce Draper - drożały w różny sposób. Przykładowo, ceny imadeł czy młotków poszybowały w górę aż o 50-70%, śrubokręty podrożały o 30-40%, natomiast pompka do przetłaczania płynów, która ma w sobie najmniej stali, „tylko” o 25%.

Tabela 1. Średniomiesięczne ceny wybranych narzędzi ręcznych\*

| Kategoria narzędzi          | styczeń | luty   | marzec | kwiecień | Diff kwiecień vs styczeń 2022 |
|-----------------------------|---------|--------|--------|----------|-------------------------------|
| Klucze                      | 262 zł  | 269 zł | 264 zł | 273 zł   | 11 zł                         |
| Pilniki                     | 43 zł   | 49 zł  | 45 zł  | 45 zł    | 2 zł                          |
| Szczypce, kombinerki i cęgi | 304 zł  | 288 zł | 276 zł | 280 zł   | -23 zł                        |
| Śrubokręty                  | 228 zł  | 217 zł | 246 zł | 266 zł   | 38 zł                         |
| Młotki                      | 163 zł  | 200 zł | 203 zł | 207 zł   | 44 zł                         |

\* na podstawie cen z przekliki za okres 1.01-10.04.2022

Tabela 2. Średniomiesięczne ceny wybranych kluczy\*

| Rodzaj kluczy               | styczeń | luty   | marzec | kwiecień | Diff kwiecień vs styczeń 2022 |
|-----------------------------|---------|--------|--------|----------|-------------------------------|
| Klucze dynamometryczne      | 311 zł  | 365 zł | 347 zł | 423 zł   | 112 zł                        |
| Klucze imbusowe             | 95 zł   | 79 zł  | 82 zł  | 78 zł    | -18 zł                        |
| Klucze nasadowe             | 333 zł  | 326 zł | 318 zł | 306 zł   | -28 zł                        |
| Klucze nastawne             | 108 zł  | 106 zł | 109 zł | 116 zł   | 8 zł                          |
| Klucze oczkowe              | 141 zł  | 171 zł | 150 zł | 160 zł   | 19 zł                         |
| Klucze oczkowe z grzechotką | 159 zł  | 136 zł | 148 zł | 165 zł   | 6 zł                          |
| Klucze płasko-oczkowe       | 244 zł  | 243 zł | 215 zł | 209 zł   | -36 zł                        |
| Klucze sześciokątne         | 249 zł  | 256 zł | 273 zł | 223 zł   | -26 zł                        |

\* na podstawie cen z przekliki za okres 1.01-10.04.2022

Tabela 3. Średniomiesięczne ceny w kategorii szczypce, kombinerki i cęgi\*

| Rodzaj                  | styczeń | luty   | marzec | kwiecień | Diff kwiecień vs styczeń 2022 |
|-------------------------|---------|--------|--------|----------|-------------------------------|
| Kombinerki              | 125 zł  | 123 zł | 111 zł | 104 zł   | -21 zł                        |
| Szczypce boczne         | 129 zł  | 113 zł | 111 zł | 127 zł   | -1 zł                         |
| Szczypce do izolacji    | 93 zł   | 103 zł | 109 zł | 113 zł   | 20 zł                         |
| Szczypce nastawne       | 169 zł  | 173 zł | 178 zł | 180 zł   | 11 zł                         |
| Szczypce wielofunkcyjne | 271 zł  | 220 zł | 274 zł | 311 zł   | 40 zł                         |
| Szczypce zaciskowe      | 158 zł  | 182 zł | 197 zł | 160 zł   | 2 zł                          |
| Cęgi                    | 254 zł  | 231 zł | 218 zł | 214 zł   | -40 zł                        |

\* na podstawie cen z przekliki za okres 1.01-10.04.2022

### Gotowe wyroby stalowe

Niczym niesprowokowana agresja Rosji na Ukrainę pokazała, jak bardzo od sprawnego operowania służb odpowiedzialnych za serwisowanie i naprawy sprzętu używanego przez wojska zależy powodzenie operacji na linii frontu. A też jak bardzo konflikt zbrojny może podnieść koszty wytworzenia narzędzi ręcznych. Międzynarodowe Stowarzyszenie Producentów i Eksporterów Prętów Zbrojeniowych (Irepas) uważa, że z powodu wojny w Ukrainie rynek długich wyrobów stalowych znajduje się obecnie w zupełnie bezprecedensowej sytuacji. Jakkolwiek ostatnio padło sporo komunikatów, że wznawiają produkcję w niektórych hutach, to handlowcy metali ostrzegają, że ukraińskie huty będą miały trudności z eksportem tego, co wyprodukują. Przykładowo Arcelor Mittal wstrzymał działalność podziemnych kopalni rudy żelaza w Ukrainie, a jednocześnie spowolnił produkcję w hucie stali w Krywy Rih. Przewidując niedobory w Rosji i Ukrainie, japoński koncern Nippon Steel poszukuje alternatywnych źródeł zaopatrzenia w surowiec w Brazylii i Australii. Rosja i Ukraina są największymi sprzedawcami surowca na świecie, a amerykański przemysł stalowy

przez większość czasu pozostawał największym światowym nabywcą. Od stycznia cena surowki w Stanach Zjednoczonych wzrosła o 74% - do 940 dol. za tonę metryczną, według S&P Global Commodity Insights. Aby zrekompensować droższą surowkę, producenci stali zaczęli w większym stopniu korzystać ze złomu stalowego pochodzącego z odpadów produkcyjnych, rozdrobnionych samochodów i innych odpadów. Popyt ten spowodował wzrost cen wysokiej jakości złomu o 51% od lutego i zapoczątkował nową rundę podwyżek cen stali gotowej, odwracając wielomiesięczne spadki. Według badań cenowych S&P Global cena na rynku spot benchmarkowej dla przemysłu blachy stalowej walcowanej na gorąco wzrosła od początku marca o 48% i wynosi 1480 dol. za tonę.

- Potężna dynamika zmian cen produktów technicznych to zjawisko szczególnie widoczne w roku 2022. Ten trend dotyczy również rynku narzędzi ręcznych. Zmiany cen to stały element handlu i nie jest to zaskoczeniem dla nikogo, jednak skala, amplitudy i szybkość zmian cen na początku 2022 roku to od dawna niespotykane zjawisko - mówi nam Szymon Zawada, dyrektor rozwoju marki narzędziowej Rooks. - Analizując ceny sprzedaży detalicznej narzędzi ręcznych, widać tylko wierzchołek góry lodowej. Ponieważ na cenę sprzedaży ma wpływ wiele czynników, takich jak cena surowców, praca, transport, koszt magazynowania i marża dystrybutora. Należy uwzględnić te czynniki w analizie cen sprzedaży, pamiętając, że ostatecznie klient na rynku widzi tylko cenę detaliczną. W drugiej połowie zeszłego roku wszystkie wymienione czynniki rosły, co w konsekwencji przyczyniło się do ciekawej i dynamicznej sytuacji na początku roku 2022.

### **Zaawansowane produkty drożeją szybciej**

Klucze, zwłaszcza dynamometryczne, to nieodzowny arsenał w rękach serwisujących koła pojazdów. Okazuje się, że w analizowanym przez nas okresie to właśnie te produkty zdrożały najbardziej. Spośród kluczy najmocniej rosną ceny kluczy dynamometrycznych - względem stycznia 2022 aż o 112 zł (+36%). Rosną także ceny kluczy nastawnych, oczkowych oraz oczkowych z grzechotką, a średni wzrost ceny waha się w przedziale 6-19 zł. Nadal mowa o wynikach (tabela 2) z porównywarki Ceneo.

- Z kolei w kategorii kluczy imbusowych, nasadowych, sześciokątnych czy płaskooczkowych średnie ceny w kwietniu osiągnęły swoje minimum, a spadki wyniosły 8-19% - zwraca uwagę Małgorzata Sosulska, data analyst w firmie Ceneo.pl.

Jak widać w ostatnim porównaniu (tabela 3), sukcesywne spadki cen dotyczą także kombinerek czy cęgów - ich wartość spada z miesiąca na miesiąc aż do 104 zł w przypadku kombinerek oraz 214 zł dla cęgów. Natomiast wzrosty widać w szczypcach do izolacji, nastawnych, wielofunkcyjnych i zaciskowych, cena wzrasta tam o 2-40 zł.

To, co się dzieje z cenami prostych narzędzi ręcznych, jak nasadki, klucze płasko-oczkowe lub klucze imbusowe i bity, jest ciekawe, ponieważ okazuje się, że ceny tych artykułów w okresie styczniokwiecień spadły. Dlaczego tak się stało?

- Ceny surowców i produkcji pozostają na stałym poziomie, transport również nie zmienia się znacząco, natomiast można pokusić się o wniosek, że marże dystrybutorskie zostały obniżone, aby uruchomić na rynku stare zapasy masowego, popularnego towaru - zauważa Szymon Zawada z firmy Rooks.

Jego zdaniem to właśnie mocne promocje dystrybutorów wpłynęły na czasowe obniżenie cen detalicznych o 15-19%. Aczkolwiek od razu dodaje, że ten trend najprawdopodobniej utrzyma się krótko, czyli do czasu nowych, droższych dostaw wymienionych produktów.

- Proste narzędzia ręczne są masowo produkowane, więc dystrybutorzy mają ich wysokie zapasy, stąd większa bezwładność i opóźnienie we wzrostach cen takiego towaru. Zupełnie inaczej wygląda sprawa z narzędziami bardziej skomplikowanymi, które wykorzystują wyższe technologie i generalnie są droższe. Przykładem mogą być klucze dynamometryczne, klucze z grzechotką oraz klucze nastawne i szczypce specjalistyczne. W ich przypadku konieczne jest zastosowanie lepszych i droższych materiałów, na które dłużej się czeka. Wydłużenie procesów produkcyjnych zmniejszyło zapasy u dystrybutorów, a efektem tego są znaczne wzrosty cen, nawet do 36% - dodaje.

Czy można udzielić odpowiedzi konsumentom, tj. fachowcom z branży warsztatowej, jak zachować

się w takich okolicznościach? Oczywiście, że można. Tak jak rozsądnym rozwiązaniem wydaje się trwanie i umacnianie się na swoich pozycjach, tak niezmiennie obowiązuje jedna maksyma.

- Zalecamy stałe inwestowanie w odpowiednie narzędzia, to znaczy takie, które będą służyły długo i nie wymagają częstych zmian. Inwestowanie w jakość i poszukiwanie narzędzi, które pozytywnie wpłyną na jakość i wartość pracy, jaką nimi wykonujemy - podsumowuje reprezentant marki Rooks.

Tekst i zdjęcia: Rafał Dobrowolski

Źródło: